

ISSN 1689-8664

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**POWIAT/KRAJ**

Starosta o edukacji

str. 3

LIPNO/KRAJW obronie
papieża Polaka

str. 5

SKĘPEPiąty jarmark
wielkanocny
pełen pyszności

str. 6

GMINA LIPNONajmłodszy artyści
na scenie

str. 25

CZWARTEK
6 KWIETNIA 2023

ISSN: 1689-8664

2,99 zł
w tym 5% VAT

nr 14/2023 (733)

CLI**TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO****Trzy warianty budowy obwodnicy**

LIPNO/GMINA LIPNO ▶ 29 marca w lipnowskim domu kultury mieszkańcy miasta i gminy spotkali się z przedstawicielami Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad oraz biura projektowego Voessing, by poznać proponowane szlaki dla budowy obwodnicy Lipna

Trasa połączy DK 10 z DK 67, omijając miasto. Teraz zainteresowani mieszkańcy mają czas do 12 kwietnia na składanie swoich zastrzeżeń i wniosków. Mieszkańcy licznie stawili się i merytorycznie argumentowali sprzeciw wielu rozwiązaniom proponowanym przez inwestorów. Wśród uczestników spotkania nie zabrakło wóldarzy Lipna i gminy Lipno oraz

radnych miejskich i gminnych.

– Zaprezentowane zostały nam trzy warianty budowy obwodnicy Lipna: wariant zachodni, wschodni oraz wariant wschodni z innym rozwiązaniem niż dotychczas znaliśmy – mówi Andrzej Szychulski, wójt gminy Lipno. – Ta zmiana podyktowana jest faktem, że w tej chwili jest również projektowana szybka kolej, projek-

tanci musieli się więc porozumieć i uzgodnić zadania dotyczące wykonania tych dwóch inwestycji. Nie nam będzie dane decydować o tym, który wariant powstanie. Wiemy, że ta obwodnica jest konieczna potrzebna. Kiedyś już ta inwestycja była na liście inwestycji kluczowych, mieliśmy 50 procent dofinansowania, ale nie udało się wtedy, minęło kilkanaście lat

i wracamy do tematu w ramach budowy stu obwodnic. Dla nas obwodnica Lipna jest bardzo ważna, natomiast szybka kolej jest wymysłem osób widzących rozwiązania komunikacyjne i skomunikowanie z Centralnym Portem Komunikacyjnym w Baranowie. W mojej ocenie ważniejsza jest budowa obwodnicy, a niestety uzgodnienia dotyczące CPK będą kolidowały

z budową obwodnicy miasta Lipna. Usłyszeliśmy od projektantów, że oni muszą korelować te zadania tak, żeby później nie było potrzeby niszczenia czegoś, co byłoby już wykonane. Ten zmieniony wariant jest zupełnie inaczej postrzegany przez mieszkańców sołectwa Białowieżyn dlatego, że ingeruje mocno w podział.

dokończenie na str. 31

OGŁOSZENIE



*Miejmy nadzieję!
Pogodnych Świąt Wielkanocnych
Życzy*

Robert Kwiatkowski
Poseł na Sejm RP

Wielkanoc 2023 r.

Wielkanoc w mieście

LIPNO ➤ W minionym tygodniu swoje oblicze zmieniło centrum miasta. Gustowny wystrój Placu Dekerta przypomina o zbliżających się świętach i zachęca do spacerów



Warto odwiedzić lipnowski Plac Dekerta wiosennie i świątecznie udekorowany. Tegoroczna odsłona centralnego miejsca w Lipnie przyciąga może spojrzenia pięknym, gustow-

nym doborem barw i połączeniem z naturą. Każdy znajdzie coś dla oka, od tradycyjnego koszyka wielkanocnego po urokliwe kompozycje kwiatowe.

I chociaż z kwietnia nie odbyła się na centralnym placu Lipna zaplanowana na godzinę 11.30 tradycyjna procesja z palmami, to mimo opadów chętnych do odwiedzania



miejsca i fotografowania się nie brakowało. My zachęcamy lipnowian do spacerów w otoczeniu piękna.

A dla tych, którzy nie mogą wybrać się w okolice ratusza, przygo-

towaliśmy fotograficzne przesłanie z najlepszymi życzeniami świątecznymi od całej Redakcji Tygodnika CLI.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Tusk czarodziej

Mariusz Kałużny, Poseł na Sejm RP | Prawo i Sprawiedliwość

➤ Donald Tusk odwiedził nasz region. Czarował, opowiadał, makaron nawijał... Wszystko wszystkim da. Każdemu pomo-

że. Tylko czemu jak rządził prawie 8 lat to tak nie dawał. Czemu wówczas tak nie pomagał? Tego D. Tusk nie powiedział.

W czarowaniu jest dobry! Konkrety? Konkretów brak. Realnego programu brak. Wiarygodności brak. Wśród publicz-

ności głównie działacze i lokalni politycy PO, więc nie miał kto powiedzieć Tuskowi, że w czary i bajeczki nie wierzy.

Nikt nie przypominał mu sprzedanych 900 spółek Skarbu Państwa w całości lub w części. Nikt nie przypominał mu bezrobocia w naszym regionie na poziomie 15-20%. Nikt nie przypominał mu Amberd Gold, zniszczonych stoczni, umów gazowych z Putinem, zamykanych kopalni. Nikt nie przypominał mu 1200 zł na rękę, mnóstwo umów śmieciowych, niszczenie rolnictwa i polskiego przemy-

słu.

Nikt nie pokazał mu na jak krótkiej smyczy biegał przy Merkel. Wreszcie nikt nie zapytał: „Donald, dlaczego Polakom kazałeś pracować do 67. roku życia, a sam czmychnąłeś na emeryturę w wieku 65 lat?”.

Przyszli na spotkanie Ci, którzy wierzą w czary. Przecież TVN im codziennie mówi, że to możliwe. Jednak jest jeszcze 80% Polaków, którzy w czary nie wierzą. Dlatego Tuskowi również nie uwierzą. Raz można oszukać miliony Polaków. Drugi raz to się nie uda. Żegnaj Tusku...

OGŁOSZENIE

*Święta Zmartwychwstania Pańskiego to czas nadziei i otuchy.
To czas zwycięstwa Życia nad śmiercią, Dobra nad złem.
Niech radość z tego zwycięstwa pomaga nam patrzeć z innej perspektywy
na codzienne zmagania z rzeczywistością i odkrywać sens wszystkiego
co nas spotyka. Życzę radosnych, przepełnionych miłością
i wzajemną życzliwością Świąt Wielkanocnych!*

*in czym
Mariusz Kałużny
Poseł na Sejm RP*



Starosta o edukacji

POWIAT/KRAJ ▶ W dniach 6-7 marca br. starosta lipnowski Krzysztof Baranowski uczestniczył w VIII Europejskim Kongresie Samorządów w Mikołajkach, którego hasło brzmiało „Nowa solidarność dla nowej epoki”

Europejski Kongres Samorządów (EKS) jest tworzony przez Instytut Studiów Wschodnich, który jest także organizatorem Forum Ekonomicznego w Karpaczu. EKS to inicjatywa dedykowana do rozwijania wątków samorządowych. To miejsce wymiany poglądów i pogłębiania współpracy,

którego gośćmi są liderzy polskich i uropejskich samorządów, ale także polityki centralnej i międzynarodowej, biznesu, nauki, kultury, mediów i organizacji pozarządowych.

– Podczas tegorocznego kongresu miałem przyjemność brać udział w panelu „Rola samorządu w procesie edukacji. Jak wspierać oświatę na poziomie lokalnym? Cz. II”. Wraz ze mną panelistami byli: burmistrz Miasta i Gminy Morawica – Marian Buras, rektor Akademii Sztuki Współczesnej im. Salvadora Dalego z Ukrainy – Oleksandra Humenna, przewodnicząca Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego –



Elżbieta Piniewska oraz prezes Instytutu Badawczo Szkoleniowego Sp. z o.o – Mirosław Hiszpański – mówi starosta Krzysztof Baranowski.

Temat ten jest tak istotny, ponieważ samorząd pełni ważną rolę we wsparciu lokalnej oświaty. Jest dysponentem

środków otrzymanych z budżetu centralnego, a także realizuje pakiet zadań około edukacyjnych, gwarantując środki na działanie szkół, kontrolując wydatki czy obsadzając stanowiska dyrektorskie. Samorząd ma tworzyć dobre warunki dla nowoczesnej szkoły, ale od lat

słyszysz się o niedofinansowanej oświacie, a luka między wydatkami a subwencją jest zbyt duża.

Czy w aktualnym systemie można osiągnąć edukacyjny sukces? Jak władze lokalne wywiązują się ze swoich zadań, gdzie napotykają największe

trudności i co należy polepszyć? Na te i wiele innych tematów samorządowcy mogli merytorycznie porozmawiać, podzielić się swoimi przemyśleniami i doświadczeniami.

– Mam nadzieję, że wyrażone przeze mnie stanowisko w tej sprawie zostanie zauważone, ponieważ rola samorządów w sprawnym funkcjonowaniu całego systemu edukacji jest nie do podważenia. To samorządy mają bezpośrednią styczność z mieszkańcami, ze społeczeństwem. My na swoje barki musimy brać rozwiązywanie problemów tych ludzi, dla których nie jest ważne, co na konferencjach mówią politycy, tylko konkretna pomoc dla ich dziecka, które ma takie lub inne problemy, deficyty czy aspiracje i uzdolnienia. To od nas i naszego „młodzieży chowania” zależy „przyszłe Rzeczypospolite” i nie można o tym zapominać – dodaje Baranowski.

(ak), fot. nadesłane

OGŁOSZENIE

Wielkanoc to czas otuchy i nadziei. Czas odradzania się wiary w siłę Chrystusa i drugiego człowieka. Życzę, aby Święta Wielkanocne przyniosły radość oraz wzajemną życzliwość. By stały się źródłem wzmacniania ducha. Niech Zmartwychwstanie, które niesie odrodzenie, napęłni pokojem i wiarą, niech da siłę w pokonywaniu trudności i pozwoli z ufnością patrzeć w przyszłość...

Aneta Jędrzejewska
Członek Zarządu
Województwa Kujawsko-Pomorskiego

OGŁOSZENIE

Szanowni Państwo,
Proszę o przyjęcie życzeń zdrowych, pogodnych, pełnych nadziei i miłości Świąt Wielkanocnych. Niechaj ten czas Zmartwychwstania Pańskiego przyniesie nam wszystkim pokój i bezpieczeństwo każdej rodziny. Niech dla nikogo nie zabraknie darów wielkanocnego stołu. Życzę nam wszystkim, abyśmy zawsze z ufnością mogli spoglądać w przyszłość. Wesołych Świąt!

Sławomir Kopyść
Członek Zarządu
Województwa Kujawsko-Pomorskiego

Owadzi komandos czyli brudnica mniszka

LASY PAŃSTWOWE ▶ Przełom lipca i sierpnia to czas najliczniejszego występowania motyli brudnicy mniszki. Wakacyjna pogoda sprzyja bowiem rójce tego owada, czyli lotom godowym. Brudnica to prawdziwy komandos w świecie owadów.

Jej niezwykle przystosowania i żarłoczny tryb życia sprawiają, że jest to jeden z najgroźniejszych owadów dla drzew iglastych, mogący doprowadzić nawet do ich śmierci. By przewidzieć zagrożenie i ustrzec drzewostany przed klęską, leśnicy w ocenie liczebności brudnicy wykorzystują pułapki feromonowe.

Jak na motyla brudnica jest niepozornym owadem, o rozpiętości skrzydeł od 4 do 5,5 cm. Mimo niezbyt atrakcyjnego ubarwienia motyle te odznaczają się dużą zmiennością barwną w odcieniach szarości i bieli. Typowym przykladem wybarwienia jest biały motyl z czarnymi „zygzakami” na skrzydłach. Bardzo powszechne są również osobniki o ubarwieniu melanistycznym, czyli takie, które są jednolicie brunatno-czarne. Jedna gąsienica brudnicy mniszki przez całe swoje życie (8-9 miesięcy) jest w stanie pożreć około 200 igieł sosnowych, lub nawet 1000 igieł świerkowych!

Brudnica jest jednym z najgroźniejszych szkodników drzewostanów sosnowych w owadzie świecie. Mimo, iż żyje krótko, zwykle do 14 dni, to w tym krótkim czasie każda samica składa nawet do 200 jaj. Gąsienice przegryzają osłonki jajowe, żeby się wydostać. Co ciekawe, w przeciwieństwie do większości gatunków motyli dziennych i nocnych dorosłe motyle brudnicy nie pobierają pokarmu. Ich cała uwaga skoncentrowana jest



na rozmnażaniu. Co więcej, motyle te nie składają jaj tylko w jednym miejscu, potrafią przelatywać nawet kilkanaście kilometrów, zostawiając, niczym desant, złoża po 20-30 jajeczek.

Ukryte w spękaniach kory „biologiczne bomby” tykają aż do kwietnia kolejnego roku, przechowując armię małych gąsienic. Osłonki jaj są w dodatku niezwykle odporne na warunki atmosferyczne, potrafiąc bez wielkich przeszkód przechować swój cenny ładunek nawet w kilkudziesięciu stopniach poniżej zera. To tylko jedna z wielu zdumiewających zdolności tego motyla.

Brudnica mniszka to motyl, którego gąsienice są bardzo groźnym szkodnikiem lasów. Występuje w lasach iglastych i mieszanych.

W ciągu dnia bardzo trudno motyle te zauważyć, gdyż siedzą nieruchomo na pniach drzew. Dodatkowo zadanie utrudnia ich ubarwienie – skrzydełka mają kolor biały, szarawy bądź brązowy z widocznymi poprzecznymi paskami na przedniej parze. W lipcu i sierpniu samica składa w pęknięciach kory czerwone jaja. W kwietniu i maju następnego roku wykluwają się gąsienice. Są owłosione, a przez ich grzbiet przebiega ciemna pręga. Na środkowych segmentach ich ciała widać jasną plamę tzw. siodełko.

Przez pierwsze dni po wylęgu larwy przebywają na korze, w skupiskach, tworząc tak zwane lusterko. Następnie udają się w korony drzew, by tam żerować na liściach lub igłach. Potrafią spowodować

ogromne szkody, doprowadzając do znacznego osłabienia drzewa i w ten sposób narażając je na zasiedlanie przez szkodniki wtórne, np. korniki. Często są także bezpośrednią przyczyną zamierania drzew – występujące licznie i bardzo żarłoczne potrafią ogołocić koronę, nie pozostawiając na gałęziach liści czy igieł. By zapobiec takiej katastrofie, leśnicy uważnie obserwują las. Co roku przeprowadzają kontrole obecności owadów w ściółce i glebie pod koronami drzew. Zakładając na ich pnie lepiące opaski. Owady wędrując na żer w korony, przylepiają się do nich. W ten sposób leśnicy mogą zorientować się czy brudnica mniszka nie rozmnożyła się zbyt intensywnie i nie stanowi tym samym zagroże-

nia dla drzew.

Feromony – związki chemiczne wydzielane przez zwierzęta i wpływające na zachowanie się i rozwój osobników tego samego gatunku (np. feromony płciowe).

W celu określenia zagrożenia, którego możemy się spodziewać w przyszłym roku, w drzewostanach zagrożonych wywiesza się w lipcu pułapki feromonowe. Podlegają one systematycznej kontroli, podczas której sprawdzana jest liczba złapanych samców. Gdy ich liczba zaczyna spadać, daje nam to informację o prawdopodobnym rozpoczęciu wylęgu samic. Przystępujemy wtedy do tzw. transektu – w miejscu największego ich zagęszczenia liczymy samice na kolejnych 10 drzewach. Następnie dane przekazywane są do odpowiedniego Zespołu Ochrony Lasu (ZOL), gdzie określany jest stopień zagrożenia.

W celu jego potwierdzenia stosuje się w ciągu roku kolejne metody kontrolne: poszukiwanie jaj w szczelinach kory (zima), obserwacja wylęgu gąsienic oraz ścinka drzew na płachty (wiosna). Gdy wszystkie obawy się potwierdzają, podejmowana jest decyzja o wykonaniu oprysku agrolotniczego. Niestety wiemy, że w tym roku będziemy musieli podjąć takie kroki w lasach Borów Tucholskich, jednak wszystko ma służyć ochronie istnienia drzewostanów, którym mogą zagrażać żarłoczne gąsienice.

(artykuł sponsorowany)



W obronie papieża Polaka

LIPNO/KRAJ ▶ 2 kwietnia w Lipnie, podobnie jak w całym kraju odbyły się spotkania modlitewne w intencji zmarłego 18 lat temu papieża św. Jana Pawła II



W Lipnie mieszkańcy miasta i okolic, wierni obu miejscowych parafii uczcić pamięć Ojca Świętego mogli apelem jasnogórskim w niedzielny wieczór przy pomniku św. Jana Pawła II na osiedlu noszącym imię papieża. W wielu świątyniach naszego regionu składane były kwiaty pod tablicami pamiątkowymi.

– Chcemy wspólnie uczcić, zamanifestować swoją miłość i szacunek do papieża Polaka ostatnio tak znieważanego i opluwanego oraz prosić o wstawiennictwo świętego u Boga w przypadającą 18. rocznicę jego śmierci – podkreślali lipnowscy duchowni.

Okazją do modlitw i spotkań

była przypadająca w minioną niedzielę rocznica śmierci papieża Jana Pawła II, ale nie tylko. Wielu wiernych stanęło tego dnia w obronie świętości Ojca Świętego po emisji programu w jednej ze stacji telewizyjnych, szkalującego zdaniem manifestujących dobre imię kardynała Karola Wojtyły.

– Nasz papież przez całe życie ujawniał wrażliwość poety i odwagę giganta w obronie prawdy i sprawiedliwości, nie milczał wobec zła, co wskazują dokumenty, nie zawsze natychmiast przyjmowane w przestrzeni publicznej, odważnie stawiał czoła, budując struktury prawdy i dobra – podkreślał abp Józef Michalik podczas mszy świętej w Archikatedrze Warszawskiej. – To ci ludzie aż do dziś nie mogą mu przebaczyć tego, że stawiał sobie i innym wymagania moralności i w życiu osobistym, i społecznym. Dzisiaj doczekaliśmy czasów, że o tym co i jak należy załatwiać także w sprawach sumienia, chcą decydować niektóre krzykliwe,

antyreligijne agencje medialne, nie wszyscy na szczęście, ale liczni dziennikarze. Dzisiaj stałyżne zasady o domniemanej niewinności czy o wysłuchaniu w sądzie strony oskarżonej często przestały obowiązywać. Dziś trzeba udowodniać niewinność, przekreślono też humanitarną zasadę, że skoro zmarli nie mogą się bronić, to o zmarłych mówi się albo dobrze, albo wcale. Jak to się stało, że przez wiele lat na oczach całego świata myśmy szli do naszego papieża, aby spotkać w nim prawdziwe człowieczeństwo, prawdziwą świętość, której brakowało i brakuje w nas samych i uważaliśmy za zaszczyt przebywanie i fotografowanie się z nim, a dziś nagle wzorcem zachowania dla nas ma się stać donos tajnego, zmanipulowanego w tamtych czasach donosiela z czasów komunistycznych. Oskarża się dzisiaj naszego papieża w oparciu o świadectwa wymuszone na słabych, grzesznych ludziach przez równie zdemoralizowanych funkcjonariuszy nieludzkiego systemu.

Chodzi dzisiaj o szukanie kamieni i uderzanie w kościół.

Msza święta na warszawskim Placu Zamkowym była zwieńczeniem Narodowego Marszu Papieskiego, na którym w stolicy 2 kwietnia pojawiło się kilkadziesiąt tysięcy ludzi z całego kraju, także z naszego regionu.

Jan Paweł II zmarł 2 kwietnia 2005 roku o godzinie 21.37. Wtedy serca Polaków i wiernych na całym świecie rozdarła żałoba. Karol Wojtyła przeżył 85 lat, papieżem był od 16 października 1978 roku do śmierci. Wcześniej sprawował funkcję metropolity krakowskiego od 8 marca 1964 roku do 16 października 1978 rok. W 1958 roku został biskupem, w 1946 roku – księdzem. Papież Jan Paweł II sześć lat po śmierci, bo 1 maja 2011 roku został beatyfikowany przez swojego następcę papieża Benedykta XVI. Od 27 kwietnia 2014 roku jest świętym. Kanonizacji papieża Polaka dokonał papież Franciszek.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

**Z OKAZJI ZBLIŻAJĄCYCH SIĘ ŚWIĄT WIELKANOCNYCH
SKŁADAMY SERDECZNE ŻYCZENIA:
DUŻO ZDROWIA, RADOŚCI, SMACZNEGO JAJKA,
MOKREGO DYNGUSA, MNÓSTWO WIOSENNEGO SŁOŃCA
ORAZ SAMYCH SUKCESÓW**

**ZARZĄD I PRACOWNICY
PRZEDSIĘBIORSTWA USŁUG KOMUNALNYCH
W LIPNIE SP. Z O.O.**



Bobrowniki

Umowa podpisana

29 marca br. w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Bobrownikach podpisano umowę o udzielenie pomocy finansowej w formie dotacji celowej między Gminą Bobrowniki a Powiatem Lipnowskim.



Przedmiotem umowy jest udzielenie gminie przez powiat pomocy finansowej w wysokości 200 000 zł na dofinansowanie zakupu samochodu ratowniczo-gaśniczego dla OSP Bobrowniki. Umowę podpisał wójt gminy Bobrowniki Jarosław Jacek Poliwko przy kontrasygnacie skarbnika gminy Mirosławy Kowalewskiej, ze strony starostwa powiatowego Krzysztof Baranowski, starosta lipnowski wraz z Andrzejem Nowakiem, członkiem zarządu przy kontrasygnacie Ewy Antoszewskiej, naczelnik Wydziału Budżetu i finansów.

Na spotkaniu obecni byli również: wiceprzewodniczący rady powiatu Tadeusz Gradkiewicz, przewodniczący Rady Gminy Bobrowniki Jarosław Bojarski, Robert Damski – komornik przy Sądzie Rejonowym w Lipnie oraz Dariusz Domagański – komendant gminny OSP. Uroczystości była również okazją do pożegnania przechodzącego na zasłużoną emeryturę druha Józefa Kopczyńskiego – kierowcy wozów Ochotniczej Straży Pożarnej w Bobrownikach.

(ak), fot. UG Bobrowniki

Piąty jarmark wielkanocny pełen pyszności

SKĘPE ▶ W sobotę 1 kwietnia w hali sportowo-rekreacyjnej odbył się piąty już jarmark wielkanocny zorganizowany przez skępski ratusz i miejscowy dom kultury



kupujących nie brakowało

– Cieszę się, że mogę uczestniczyć w skępskim jarmarku już po raz piąty – mówi Andrzej Orciuch, wystawca z Rypina. – Jest bardzo przyjemna atmosfera, jak zwykle licznie dopisali wystawcy i mieszkańcy. To czas niezapomniany, spędzany przed każdymi świętami w Skępem, a przede wszystkim doskonała organizacja.

Wśród uczestników jarmarku nie zabrakło władz Skępego z zastępcą wójdarza Krzysztofem Jaworskim i przewodniczącym rady miejskiej Januszem Kozłowskim na czele, władz województwa z Anetą Jędrzejewską, przedstawicieli duchowieństwa z gwardianem sanktuarium o. Ekspedycytem Osiadaczem i wikariuszem parafii



ozdoby wykonane przez dzieci z miasta i gminy Skępe nie mają sobie równych

Miłosierdzia Bożego, przedstawicieli skępskich przedszkoli, szkół, kół gospodyń wiejskich i stowarzyszeń.

Oprawę artystyczną zapewnili milusińscy z Publicznego Przedszkola im. Ewy Szelburg Zarembiny w Skępem, nad przebiegiem jarmarku czuwali pracownicy Miejsko-Gminnego Ośrodka Kul-

tury z jego szefową Magdaleną Elwertowską na czele.

Wystawcy oferowali palmy, stroiki wielkanocne, rękodzieła, dania świąteczne, podarunki. Królowały tradycyjne ciasta, które szybko znajdowały smakoszy. Nabywców nie brakowało przy każdym ze stoisk, a hala tętniła wiosennym gwarem. Utalentowa-

ni rękodzielnicy mieli okazję zaprezentować swoje piękne dzieła, niepowtarzalne, których nie można kupić w żadnym sklepie.

Organizatorzy zapewnili wspaniałą atmosferę i okazję do zrobienia zakupów na stół wielkanocny. Patronem medialnym jarmarku był Tygodnik CLI.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



rodzice i nauczyciele SP w Skępem przygotowali stoiska



dochód z tego stoiska popłynął dla Kacperka



Andrzej Orciuch reprezentował Rypin



stoisko SP z Wólki było pełne pysznych ciast

Założyli mundury

SKĘPE/POWIAT ➤ 27 marca uczniowie klasy pierwszej Liceum Ogólnokształcącego o profilu militarno-sportowym Zespołu Szkół im. Waleriana Łukasińskiego w Skępem otrzymali mundury



Poniedziałek w minionym tygodniu zapisze się w pamięci adeptów zawodów mundurowych kształcących się w skępskim Zespole Szkół im. Waleriana Łukasińskiego. Pierwszoklasiści otrzymali nowe komplety umundurowania, w skład których wchodzi: bluza i spodnie munduru całorocznego, pasek parcianny, ochraniacze na łokcie i kola-

na, polar antypilingowy, czapka zimowa, t-shirt bawełniany z nadrukiem, beret z sukna, zestaw haftów, zestaw przynależności państwowej, flaga, logo szkoły, powiatu lipnowskiego, imienniki, buty.

– Zakup nowego umundurowania był jak co roku współfinansowany ze środków powiatu lipnowskiego – mówi Jerzy Rze-

koński, dyrektor Zespołu Szkół im. Waleriana Łukasińskiego w Skępem. – Pozwoli to uczniom godnie reprezentować szkołę oraz kierunek militarno-sportowy. Serdecznie dziękujemy panu staroście lipnowskiemu Krzysztofowi Baranowskiemu, a uczniom życzymy wielu sukcesów.

W pełnym umundurowaniu uczniowie mogą zgłębiać tajni-



ki zawodu i zdobywać wiedzę, ale także godnie uczestniczyć w uroczystościach szkolnych, patriotycznych, miejscowych i państwowych.

Ósmoklasiści, którzy marzą o założeniu munduru, mogą starać się o przyjęcie do Zespołu Szkół im. Waleriana Łukasińskiego w Skępem. W roku szkolnym 2023-2024 będzie to możliwe

w czteroletnim liceum ogólnokształcącym o nowym profilu: oddział przygotowania wojskowego. Szkołę w Skępem można będzie odwiedzić już w piątek 14 kwietnia w ramach forum uczniowskiego. O szczegółach napiszemy w kolejnym wydaniu CLI.

Lidia Jagielska,
fot. nadesłane



Gmina Wielgie

Policjantka odwiedziła uczniów ZPO

Spotkania profilaktyczne prowadzone przez policjantkę do spraw profilaktyki, nieletnich i patologii odbyły się tym razem w Zespole Szkół Oświatowych w Wielgiem. Funkcjonariuszka poruszała ważne tematy, dotyczące korzystania z sieci internetowej, demoralizacji i odpowiedzialności karnej nieletnich, aby pomóc młodym ludziom uniknąć problemów w przyszłości.



Właściwe wybory dziś kształtują naszą przyszłość. O ile dorośli powinni zadować

sobie z tego sprawę, o tyle młode osoby często nie potrafią przewidzieć konsekwencji swo-

ich zachowań. Policjantka z lipnowskiej komendy spotkała się (22 i 29.03.2023) z uczniami klas

6. i 8. Zespołu Szkół Oświatowych w Wielgiem, aby opowiedzieć im o konsekwencjach nie najlepszych wyborów.

Na lekcji profilaktycznej funkcjonariuszka poruszyła między innymi temat dotyczący odpowiedzialności prawnej nieletnich. Nieodpowiedzialne i destrukcyjne zachowania mogą prowadzić do demoralizacji i popełniania czynów karalnych, ale mają także swoje konsekwencje społeczne i zdrowotne. Policjantka zwróciła uwagę na prawidłowe korzy-

stanie z sieci internetowej oraz problem cyberprzemocy i cyberprzestępczości. Serfowanie w sieci jest dziś obarczone ryzykiem spotkania się z hejtem czy popadnięcia w sidła oszustów.

W klasach ósmych funkcjonariuszka przedstawiła zawod policjanta i zachęcała do wybierania klas mundurowych zapraszając w przyszłości do wybrania niebieskiej formacji jako swojej drogi kariery zawodowej.

(ak), fot. KPP Lipno

OGŁOSZENIE



ŻYCZENIA

NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA WIELKANOCNE,
ŻYCZYMY PAŃSTWU WSZELKIEJ POMYŚLNOŚCI, POGODY
DUCHA, SUKCESÓW W ŻYCIU ZAWODOWYM I PRYWATNYM.
NIECH TEN WYJĄTKOWY CZAS NAPEŁNI WASZE SERCA
OTUCHĄ I NADZIEJĄ ORAZ POZWOLI PRZEWYCIĘŻYĆ
NAWET NAJWIĘKSZE TRUDNOŚCI.

ŻYCZĄ

WÓJT GMINY KIKÓŁ PRZEWODNICZĄCY RADY GMINY
JÓZEF PREDENKIEWICZ JACEK SADOWSKI

ORAZ PRACOWNICY
URZĘDU GMINY W KIKOLE

OGŁOSZENIE



*Z głębokim żalem i bólem w sercu
przyjeliśmy wiadomość o śmierci
Naszego wieloletniego pracownika*

śp. Pana
Zbigniewa Ambroziaka

*Żonie oraz najbliższej rodzinie
pogrążonej w żałobie składamy
wyrazy głębokiego współczucia*

Wójt Gminy Kikół
Józef Predenkiewicz
wraz z pracownikami Urzędu

OGŁOSZENIE



*Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych
składamy Państwu najserdeczniejsze życzenia zdrowia,
spokoju, radości oraz nadziei w życiu i wiary w dobro.*

*Życzymy, aby tegoroczne Święta Wielkiej Nocy
stały się dla nas wszystkich okazją do pojednania,
okazywania sobie miłości i szacunku.*

*Niech ten szczególny czas spędzony w gronie najbliższych,
nappełni Państwa radością i będzie czasem wzajemnego zrozumienia
oraz przystankiem od codziennych zmartwień i trosk,
a Zmartwychwstanie Pańskie niech nappełni nas wiarą,
że przezwyciężymy nawet największe trudności.*

Wójt Gminy Lipno
Andrzej Piotr Szychulski

Przewodniczący Rady Gminy Lipno
Andrzej Chojnicki

OGŁOSZENIE



**Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych,
pełnych nadziei i miłości. Radosnego, wiosennego
nastroju, serdecznych spotkań w gronie rodziny
i przyjaciół oraz "Wesołego Alleluja"**

życzą:

Przewodniczący Rady Gminy

Patryk Chojnicki
wraz z radnymi

Wójt Gminy Chrostkowo

Mariusz Lorenc
wraz z pracownikami

Najmłodszy artyści na scenie

GMINA LIPNO ➤ 29 marca w świetlicy bibliotecznej w Radomicach odbył się Pierwszy Gminny Przedszkolny Konkurs Interpretacji Artystycznej. Na scenie stanęło 31 dzieci z całej gminy Lipno



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

W środowe przedpołudnie świetlica w Radomicach zamieniła się w teatralną scenę i wypełniła pięknie ubranymi aktorami. Zabrzmiły znane wiersze, publiczność nie szczędziła braw, a nauczyciele i rodzice dodawali otuchy występującym dzieciom.

– Jest to pierwsza edycja

Gminnego Przedszkolnego Konkursu Interpretacji Artystycznej – mówi Ewa Rozen Bieńkowska, dyrektor Biblioteki Publicznej Gminy Lipno. – Zgłosiło się 31 recytatorów. W kategorii 5-latków uczestniczy 13 recytatorów, a w kategorii 6-latków 18 dzieci. Będziemy corocznie

organizować ten konkurs dla najmłodszych. Przed nami jeszcze konkurs dla dzieci starszych, który planujemy zorganizować w maju. Wszystkim dzisiejszym uczestnikom gratulujemy.

Julia Bejgier zwyciężyła wśród 5-latków. Drugie miejsce jurorzy przyznali Alicji Słab-

kowskiej, a trzecie Antoniemu Ośmiałowskiemu. Wyróżnienia otrzymali: Adrianna Wodzyńska oraz Marianna Sucharska.

Martyna Karczewska wygrała w kategorii wiekowej 6-latków. Drugie miejsce zdobyła Oliwia Skuc, trzecie miejsce Laura Kalinowska. Wyróżnienia otrzyma-

ły: Kinga Kosmalska i Antonina Chojnicka.

Poczynania młodych, recytujących artystów obserwowała i wsłuchiwała się w każde słowo komisja konkursowa w składzie: Anna Mazur, Anna Falkowska i Krzysztof Milak.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Prosty, ale łamiący tabu wynalazek

XX WIEK ▶ 5 tysięcy lat po tym jak ludzie wynaleźli koło, jeden niepozorny, ale wkurzony podróżny wpadł na pomysł, by nie dźwigać więcej ciężkich bagaży. Tak narodził się niezwykle prosty, ale jakże przydatny wynalazek walizki na kółkach



Zacznijmy od samego wynalazku walizki. Narodziła się ona pod koniec XIX wieku, w czasie gdy rodził się ruch turystyczny. Wcześniej zamożni ludzie zabierali ze sobą ubrania i inne akcesoria, umieszczając je w nieporęcznych skrzyniach. Nie musieli ich jednak nosić. Robili to za nich służba. Ci, których nie było stać na tragarzy, radzili sobie sami. Istniały nawet specjalne wózeki na torby. Używano ich jednak rzadko, ponieważ konduktorzy doliczali do biletów dodatkowe opłaty uznając, że mają do czynienia z wózkiem. Drugim hamulcem była męska duma. Uznawano, że facetowi nie wypada ciągnąć torby na kółkach. Oznaczało to, że nie miał siły, by nieść ją jak mężczyzna. Nawet wy-

lazca walizki na kółkach Bernard Sadow przyznał, że nie wierzył w powodzenie swojego patentu, ponieważ w tamtych czasach to mężczyzna miał obowiązek noszenia toreb za kobietę.

Bernard Sadow postawił złamać męskie tabu w 1970 roku. Wracając z rodziną z ciężkimi bagażami po spędzeniu wakacji na Arubie. Postanowił przykręcić do walizek kółka z mebli mobilnych. Dwa lata później opatentował wynalazek. Przebijanie się z produktem trwało całe lata. Dopiero pojawienie się walizek na kółkach w filmie rozpropagowało je na szeroką skalę. W 1984 roku powstał film „Miłość, szmaragd i krokodyl”. Główna bohaterka trafia do dżungli wyposażona w swoją walizkę na kółkach. Film

wysmiewał nieco jej feminizm, ale dla firmy Sadowa był niewiarygodnie silną reklamą. Wynalazca zmarł w 2011 roku, ale jego odkrycie jest nadal modernizowane. W 1987 roku pilot Robert Plath dołożył do walizki teleskopową, wysuwaną rączkę. Ten patent jest dziś znany niemal każdemu. Plath wykonał prototyp w swoim garażu. Następnie wyprodukował 100 kolejnych egzemplarzy, które otrzymali jego przyjaciele z branży lotniczej. W 2004 roku do walizek dołączono pełno obrotowe kółka. Dzięki temu uzyskaliśmy absolutną mobilność toreb. Po 2010 roku do walizek zamontowano kolejne gadżety, np. czytelniki linii papilarnych i nadajniki geolokalizacyjne.

Wynalezienie bagażu na kółkach było tematem dwóch potężnych prac ekonomicznych napisanych przez laureatów Nobla. Ich wniosek jest prosty. Ludzie łatwo dostosowują się do niewygod i akceptują je jako oczywiste. Wynalazki najbardziej oczywiste są najtrudniejsze do stworzenia. Przykładem może być to, że kilka miesięcy przed skonstruowaniem walizki na kółkach pierwszy człowiek zszedł na powierzchnię Księżyca. Wymagało to gigantycznego wysiłku technicznego i umysłowego. Jednak ci sami inteligentni i wybitni ludzie nie wpadli na pomysł doczepienia kółek do walizki.

(pw)

XX wiek

Efektowna pielgrzymka

Stefania Siatkowska była poetką, autorką sztuk teatralnych i regionalistką. Była związana głównie z Małopolską, ale przez kilka lat pracowała w powiecie rypińskim. Dwa lata po opuszczeniu najszybszych okolic napisała świetną relację z pielgrzymki na odpust do Skępego.

Dzięki niej można znaleźć wiele pożytecznych informacji, które mogłyby posłużyć na przykład do odtworzenia tradycyjnej pielgrzymki. Stefania Siatkowska opisuje pielgrzymkę z perspektywy mieszkańców Rypina. Oddajmy jej głos:

„O! Z jakąż niecierpliwą radością oczekiwali Rypiniacy 8 września. Od paru już miesięcy matki szyły dzieciom sukienki, siostry różańcowe zmagwały się, jaki kolor wybiorą w tym roku na suknie, aby wyglądać jak najładniej. Gospodarze dający darmo podwozy (wozy) pod aparaty kościelne (święte obrazy feretrony, itd) wybierali najlepsze konie, aby móc z powrotem zabrać na fury osłabłych i dzieci. Kompania z Rypina wyrusza zawsze na trzy dni, ponieważ od nas do Skępego jest całe dwadzieścia sześć kilometrów drogą piaszczystą. W wigilię święta narodzenia Matki Boskiej o godzinie w pół do ósmej odbyła się w kościele msza święta w intencji pielgrzymki. Po otrzymaniu błogosławieństwa wyruszyliśmy w drogę. Dzień był pogodny, co zapowiadały tumany kurzu i trud nad siły, ale chętnych było bardzo wiele.

Wyruszamy. Bęben niecierpliwie zwołuje dzieci, orkiestra szykuje się do marszu. Chorągwie i feretrony otulone w białe futerały płyną jedne za drugimi. Kilkanaście furmanek obładowanych koszarą z ubiorami stoi na uboczu. Tłumy publiczności żegnają nas. Nagle w powietrzu na moment zawisa cisza i odzywa się pieśń „Cudowna Skępska Marjo nasza, Tylu łaskami wstawiona”.

Kompania z wielką powagą sunie ulicami miasta, a poważna nastrojowa melodia wzrusza serca pielgrzymów. Trzepocą jak białe gołębie chusteczki w rękach pątników, a łosy przepojone łzami cichną. Przy cmentarzu za miastem żegna nas brama z na-

pisem „Marjo prowadź nas”. Tu księża żegnają się, dzwony milkną i część osób wraca do miasta.

W Kowalkach witają nas trzy bramy „Witaj Marjo”, „Witajcie pielgrzymi” i „O Marjo prowadź”. Wieś cała przybrana odświętnie, szosa zamieciona i wysypana kwieciami. Muzyka gra marsza. W następnej wsi - Pręcinkach znów dwie śliczne bramy, poczem następuje wieś Rogowo. Tam złożony chorągwie odpoczywamy posilając się na dalszą drogę. Od Rojewia droga prowadzi aż do samego Skępego lasami. Parę wiorst przed Skępem, nad jeziorem w lesie odpoczywamy czekając aż dziewczątka i siostry różańcowe przebiorą się w odświętne szaty. Słychać gwar, otrzepywanie kurzu, nawoływania, plusk gościnnej wody. Fale jeziora podpływają coraz to nowe, zmywają kurz z utrudzonych stóp. Już wszystko przygotowane. Najpierw idzie brat z krzyżem pośrodku dwóch latarni. Następnie 12 chorągwi i sześć feretronów. Do każdej chorągwi dziewczątka ubrane w odmienną barwę, do każdego feretronu kobiety inny posiadają kolor sukien. Po sto światłach gromnicznych z każdej strony tworzą płomienny szpaler. Następnie idą księża, a za nimi orkiestra i chór.”

Równie ciekawe było przywitanie powracających po pielgrzymce wiernych. Drogę powrotną także pokonywano w codziennych strojach. Dopiero w Kowalkach ponownie wdziewano uroczyste szaty. Przed Rypinem palono smolne beczki. Były to jakby latarnie dla powracających. Strażacy ubierali się na wzór rzymskich legionistów. Kolorowe fajerwerki strzelały w niebo. Wejście do miasta następowało wieczorem, ponownie w towarzystwie gromnic. Musiało to robić niezwykle wrażenie na obserwatorach.

(pw)

XX wiek

Wiśla do dzierżawy

Łowienie ryb bez zezwolenia jest dziś traktowane jako rodzaj kłusownictwa. Przed wojną było podobnie. Władze udzielały dzierżaw na połów ryb z rzek i jezior należących do państwa. Nie inaczej było w przypadku królowej polskich rzek - Wisły.

Przetargi odbywały się najczęściej na okres trzech lat. Wisłę podzielono na odcinki. Jeden z nich obejmował na przykład prawy brzeg Wisły 5 km od Włocławka, na długość 3 km i szerokość pół rzeki. Podobnie dzielono rzekę aż do samych Bobrownik i dalej.

W 1925 roku przetargi na dzierżawę odbywały się w majątku Grochowski, w powiecie lipnowskim. Warunkiem było to, że 75% dzierżawy należało zapłacić w gotówce, a pozostałą część w rybach. Dzierżawę za połów ryb w Wiśle należało płać co pół roku. Można

było także dzierżawić wyspy wiślane oraz jeziora. W przypadku powiatu lipnowskiego w ten sposób potraktowano jezioro Lenie Wielkie. W tym przypadku przetargi odbywały się jednak w Warszawie.

(pw)

Spotkanie wielkanocne w Kikole

ARTYKUŁ SPONSOROWANY ▶ W sobotę 1 kwietnia w sali Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Kikole odbyło się przedświąteczne spotkanie wielkanocne mieszkańców gminy Kikół. Organizatorami tego wydarzenia byli: Urząd Gminy w Kikole oraz Starostwo Powiatowe w Lipnie

Po przerwie spowodowanej pandemią ponownie powróciliśmy do kontynuacji tradycyjnych spotkań z mieszkańcami. Jest nam niezmiernie miło, że blisko 400 osób zechciało wspólnie z nami spędzić w miłej i radosnej atmosferze sobotnie popołudnie, kosztując przy tym potraw i słodkości wielkanocnych. Była to również doskonała okazja do wspólnych rozmów, życzeń oraz po prostu spotkania z drugim człowie-

kiem – informują organizatorzy wydarzenia.

Do zebranych swoje słowo i życzenia skierowali: wójt gminy Kikół Józef Predenkiewicz oraz starosta lipnowski Krzysztof Baranowski. Poświęcenia pokarmów i błogosławieństwa wszystkim zgromadzonym udzielił ojciec Mieczysław Janowski, przeor Klasztoru Ojców Karmelitów w Trutowie.

(artykuł sponsorowany)



XX wiek

Zbrodnia katyńska

Dokładnie 13 kwietnia 1943 roku świat obiegła informacja o odkryciu w Katyniu grobów polskich oficerów zamordowanych przez NKWD. Inną ważną datą jest 5 marca 1940 roku, kiedy to Ławrientij Beria – Ludowy Komisarz Spraw Wewnętrznych ZSRS stwierdził, że polskich oficerów należy rozstrzelać. Masowych mordów dokonano w pierwszych dniach kwietnia 1940 roku.

W wyniku klęski we wrześniu 1939 roku część polskich oficerów znalazła się na kresach wschodnich. Trafili do sowieckich obozów. Praktycznie wszystkich żołnierzy, około 15 tysięcy, skupiono w trzech obozach specjalnych: kozielskim, ostaszkowskim i starobielskim. 5 marca 1940 roku Ławrientij Beria skierował do Józefa Stalina notatkę, w której stwierdził, że polscy jeńcy wojenni oraz więźniowie w więzieniach zachodniej Białorusi i Ukrainy (18 632 osoby, z tego 1207 oficerów – w tym ogółem 57 proc. Polaków) stanowią „zdeklarowanych i nierokujących nadziei poprawy wrogów władzy radzieckiej”. Ponadto uznał, że należy ich rozstrzelać (14,7 tys. jeńców i 11 tys.

więźniów). Zbrodni dokonano w pierwszych dniach kwietnia 1940 roku.

Istnieje kilka motywów podjęcia takiej decyzji. Wyszukiwane są przypuszczenia o zemście, w tym osobistej Stalina, za porażkę w wojnie 1920 roku. Według innych opinii powodem była chęć pozbawienia narodu polskiego warstwy przywódczej, elity intelektualnej, której przedstawicielami byli zamordowani oficerowie, w części rezerwy. Oficerowie, policjanci i więźniowie zostali zamordowani w kilku miejscach. Były to lasy w okolicach: Katynia, Charkowa, Tweru (Miednoje), Kijowa i Mińska. W Katyniu wymordowano 4410 jeńców z obozu kozielskiego, przy czym prawdopodobnie część

skazanych zabito w Smoleńsku, w siedzibie obwodowego NKWD. Konwoje z obozu w grupach od 50 do 344 osób były organizowane od 3 kwietnia do 12 maja. Ostatniego dnia zorganizowano dwa konwoje 205 osób skierowanych do obozu juchnowskiego. Zamordowani zostali pochowani na miejscu w ośmiu zbiorowych mogiłach. Wśród ofiar zbrodni znaleźli się kontradmirał Xawery Czernicki oraz generałowie Bronisław Bohatyrewicz, Henryk Minkiewicz i Mieczysław Smorawiński, a także jedyna kobieta – ppor. Janina Lewandowska.

W Charkowie zginęło 3739 jeńców z obozu starobielskiego. Konwoje z obozu były organizowane od 5 kwietnia do 12 maja. Dwa konwoje z 25 kwietnia i 12

maja – łącznie 78 osób – skierowano do obozu juchnowskiego. Zamordowani, w tym generałowie Leon Billewicz, Stanisław Haller, Aleksander Kowalewski, Kazimierz Orlik-Łukoski, Konstanty Plisowski, Franciszek Sikorski, Leonard Skierski i Piotr Skuratowicz, zostali pochowani w zbiorowych mogiłach pod Charkowem, w VI rejonie strefy leśno-parkowej, 1,5 km od wioski Piatichatki. W Twerze wymordowano 6314 jeńców z obozu ostaszkowskiego. Konwoje z obozu były organizowane od 4 kwietnia do 16 maja. Trzy konwoje z 29 kwietnia, 13 i 16 maja – łącznie 112 osób – skierowano do obozu juchnowskiego. Ofiary mordu zostały pochowane pod Kalininem, w miejscowości Miednoje, w ponad 20 zbiorowych mogiłach. Masowy mord ominął jedynie 395 jeńców wywiezionych z trzech obozów specjalnych do obozu juchnowskiego, a potem do gżazowieckiego.

Miejsce masowych grobów w Katyniu zostało odkryte przez polskich robotników przymusowych z Bauzugu nr 2005 latem 1942 roku na podstawie informacji miejscowej ludności rosyjskiej.

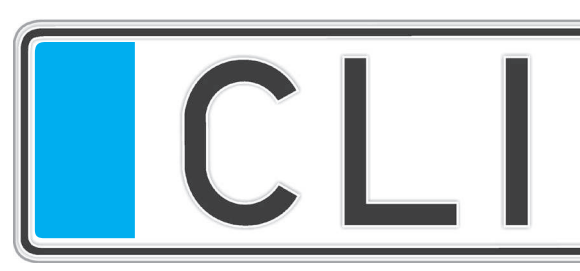
Dokonałi oni poszukiwań i po odkopaniu dwóch zwłok w polskim mundurze powiadomili władze niemieckie, które początkowo nie wykazały zainteresowania, ale powróciły do sprawy pod koniec zimy 1942/1943 roku. Prace ekshumacyjne Niemcy rozpoczęli 18 lutego i do 13 kwietnia 1943 roku wydobyli ponad 400 ciał. W dniu tym radio berlińskie podało komunikat o odnalezieniu w lesie katyńskim zwłok 12 000 polskich oficerów.

Mimo ujawnienia tej zbrodni przez ponad pół wieku w PRL twierdzono, że zbrodni dokonali Niemcy w 1941 roku. Dopiero po 1989 roku w Polsce można było oficjalnie mówić, że dokonali tego Rosjanie. 13 kwietnia 1990 roku podczas wizyty prezydenta RP Wojciecha Jaruzelskiego w Moskwie Michaił Gorbaczow przekazał pochodzące z radzieckich archiwów dokumenty dotyczące zbrodni katyńskiej, po raz pierwszy oficjalnie przyznając, że zbrodni dokonał NKWD. W kolejnym numerze przybliżymy historię mieszkańców naszego regionu, którzy zostali zamordowani w ZSRR w 1940 roku.

Szymon Wiśniewski



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU LIPNOWSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Doradztwo

Inne

Dopłaty, wypełnianie e-wniosków, dojazdy, 662860456

Nieruchomości

Domy

Sprzedam dom w zabudowie szeregowej w Wąbrzeźnie. Tel. 506 141 913

Działki

Sprzedam działkę budowlaną w ścisłym centrum Wąbrzeźna wraz z projektem budynku i pozwoleniem na budowę. Tel. 506 141 913

Grunty/orne

Kupię grunty ORNE Tel. 508-789-127

Praca

Oferta

FIRMA REFLEX POSZUKUJE OSÓB NA STANOWISKO SPAWACZ/POMOCNIK SPAWACZA. SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE POD NUMEREM TELEFONU 56 688 44 17 LUB OSOBIŚCIE W DZIALE KADR

Rolnictwo

Zwierzęta

Sprzedaż kurek odchowanych dostawa gratis. Tel. 503-508-148

Zlecenia/Usługi

Ogrodzenia

Zlecę ogrodzenie działki o pow. 1 ha Zbójno Tel. 600-588-548

Administracja:
ul. Sierakowskiego 10C
87-600 Lipno
Dyspozytor: 500 113 551
Sekretariat: 600 163 289
e-mail: sekretariat@pztp-lipno.pl

Powiatowa Stacja
Sanitarно-Epidemiologiczna
w Lipnie
ul. Kościuszki 18/20
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Gminna Biblioteka Publiczna
w Lipnie
ul. Osiedle Sikorskiego 15
tel. 54 287 40 01

Wiejski Dom Kultury Wichowo
Wichowo
tel. 54 288 16 93

Oświata

Zespół Szkół Technicznych
ul. Stefana Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 287 33 21

Szkoła Podstawowa nr 5
ul. Plac 11 Listopada 13
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 84

Zespół Szkół Specjalnych
ul. Stefana Okrzei 4
87-600 Lipno
tel. 54 287 43 90

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Romualda Traugutta 2
87-600 Lipno
ul. 54 287 25 87

Szkoła Podstawowa nr 2
ul. Stefana Okrzei 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 78

Liceum Ogólnokształcące
w Zespole Szkół
im. R. Traugutta
ul. Traugutta 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 25 62
Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Plac 11 Listopada 9
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 92

Przedszkole Miejskie nr 4
ul. Kazimierza Różyckiego 8
87-600 Lipno

Zespół Szkół im. Związku
Młodzieży Wiejskiej
ul. Szkolna 5
87-610 Dobrzyń nad Wisłą
tel. 54 253 11 05

Zespół Szkół w Skępem
ul. Wymyślińska 2
tel. 54 287 70 06
tel. 54 287 75 37

Przedszkole Miejskie nr 3
ul. Włocławska 30
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 43

Publiczna Szkoła Muzyczna
I stopnia w Lipnie
ul. Okrzei 3
tel. 54 234 33 89

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Adama Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. 54 288 66 41

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej w Lipnie
ul. Włocławska 16a
tel. 54 287 20 67

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 04

Dom Pomocy Społecznej
Nowa Wieś 1
tel. 54 289 71 92

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. Wojska Polskiego 8
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 46

Przedsiębiorstwo Usług
Komunalnych Sp. z o.o.
w Lipnie
ul. Wyszyńskiego 47
tel. 54 287 47 00
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej
ul. Osiedle Sikorskiego 1
tel. 54 287 21 75

Oczyszczalnia ścieków w Lipnie
ul. Kardynała Wyszyńskiego 52
tel. 54 287 42 70

Zdrowie

Szpital w Lipnie
ul. Nieszawska 6
tel. 54 288 04 15

Niepubliczny Zakład Opieki
Zdrowotnej Lekarze Rodzinni
ul. Tadeusza Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 34 42

„Pod Lipami” Sp.j. Apteka Henryk
Mikołajczyk Maria Mikołajczyk
ul. 11 Listopada 11
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 75

Centralna Apteka
ul. Kościuszki 2
87-600 Lipno
tel. 54 230 35 14

„Pod Dębami” Apteka
ul. Dębowa 21
87-600 Lipno
tel. 54 288 28 96

„Medicus” Apteka Hanna Rutkowska
ul. Kościuszki 11
87-600 Lipno
tel. 54 288 25 61

„Rodzinka” Apteka
ul. Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 21

„Na Rogu” Apteka
ul. Mickiewicza 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 27 58

„Nowa” Apteka Barbara Szychowska
ul. Mickiewicza 10
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 32

„W Szpitalu” Apteka
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 03 13

„Viola” Apteka
ul. Sierakowskiego 6a
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 68

Numer alarmowy

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16a
tel. 54 288 65 62
87-600 Lipno
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Platanowa 1
87-600 Lipno
tel. 54 231 86 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Wodne Ochotnicze
Pogotowie Ratunkowe
Pl. 11-go Listopada 13a
87-600 Lipno
tel. 787 739 432

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Lipnie
ul. Plac Jana Dekerta 8
tel. 54 288 42 11

Starostwo Powiatowe w Lipnie
ul. Jana Sierkaowskiego 10b
tel. 54 287 20 39

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
tel. 54 288 62 00

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 84 00

Urząd Skarbowy w Lipnie
ul. Stanisława Staszica 4
tel. 54 414 83 00

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Stefana Okrzei 7
87-600 Lipno
tel. 52 288 67 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 22 Stycznia 2
tel. 54 287 22 58

Powiatowy Zakład
Transportu Publicznego
w Lipnie
Dworzec Autobusowy:
ul. 3-go Maja 1D wew D1

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Z krzyżem przez miasto

SKĘPE ➤ W miniony piątek po godzinie 18.00 z kościoła Miłosierdzia Bożego do miejscowego klasztoru wyruszyli mieszkańcy w ulicznej drodze krzyżowej

– To wyjątkowe wydarzenie duchowe – mówili nam uczestnicy skępskiej drogi krzyżowej. – Kilka kilometrów idziemy w modlitwie, słuchamy ciekawych rozważań przy poszczególnych stacjach, myślimy o naszym życiu, troskach i radościach oraz o męce Pana Jezusa. Piękne wydarzenie.

31 marca wieczorem ulicami Skępego przeszli licznie zgromadzeni wierni w tradycyjnej drodze krzyżowej. Modlitwie przewodniczył proboszcz parafii Miłosierdzia Bożego ks.

Roman Murawski, krzyż nieśli druhowie i mieszkańcy miasta i gminy Skępe, procesję wiernych i duszpasterzy obu parafii poprzedziła msza święta w kościele Miłosierdzia Bożego, zwieńczeniem drogi była modlitwa w skępskim sanktuarium.

Nad bezpieczeństwem czuwali strażacy OSP ze Skępego, Wólki, Wioski i Jarczewa. To było wyjątkowo podniosłe wydarzenie i publiczny wyraz wiary.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL



**TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO**



Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45



Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.



Wielkanocny występ seniorów

DOBRZYŃ NAD WISŁĄ ▶ W czwartek 30 marca w Dobrzyńskim Domu Kultury ŻAK odbyło się wielkanocne spotkanie, w którym główną gwiazdą byli dobrzyńscy seniorzy

Seniorzy z Dobrzynia nad Wisłą obchodzą wszelkie święta, przygotowują piękne przedstawienia i mile spędzają wspólnie czas. Tym razem nie było inaczej. Czwartkowe popołudnie owiane zostało wielkanocnym nastrojem. Było przypomnienie historii zmartwychwstania Jezusa, odśpiewane zostały piękne, związane z tematem pieśni. Przybyli goście dowiedzieli się też o tradycjach związanych z Wielkim Tygodniem.

Wśród zaproszonych gości nie zabrakło starosty powiatowego Krzysztofa Baranowskiego oraz burmistrza miasta i gminy Dobrzyń nad Wisłą Piotra Wiśniewskiego. Owacjom nie było końca, ponieważ miejscowi seniorzy jak zawsze zachwycili swoich widzów. Spotkanie zostało zakończone wielkanocnym poczęstunkiem.

Tekst i fot.
Agnieszka Kieszkowska



Pobiegną w narodowych barwach

LIPNO ➤ 2 maja z PUK Areny wyruszy VI Bieg Biało-Czerwonych zorganizowany przez stowarzyszenie „Na tropie” oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lipnie i Związek Harcerstwa Polskiego. Zapisy już trwają

To będzie wyjątkowe wydarzenie w dniu flagi państwowej. Zgodnie z lipnowską tradycją pasjonaci biegania będą mieli okazję uświetnić dzień na sportowo. Na starcie stanąć może każdy, niezależnie od wieku. Dla najmłodszych (do 13. roku życia) przewidziany jest bieg na dystansie 1 kilometra, dla pozostałych przygotowana będzie 5-kilometrowa trasa.

Szósty Bieg Biało-Czerwonych wystartuje z PUK Areny przy ulicy Wyszyńskiego w Lipnie. Dzieci (rocznik 2010 i młodszy) rozpoczną swoje zmagania o godzinie 16.00, a dorośli o godzinie 16.30.

– Bieg na dystansie 1 kilometra jest darmowy, a opłata za bieg na 5 kilometrów to 20 złotych

płatna w dniu biegu – informują organizatorzy. – Zapisy już trwają pod numerem telefonu 663 952 400. Ilość miejsc jest ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń.

Wszyscy biegacze otrzymają pamiątkowe medale, a najlepsi puchary i nagrody. Na uczestników czekają także atrakcje, zabawy harcerskie, konkursy z nagrodami. W ubiegłym roku na starcie biegu 1-kilometrowego stanęło 21 młodych amatorów biegania w wieku od 9 do 13 lat, a 44 biegaczy zdecydowało się na pokonanie trasy 5-kilometrowej.

Relację z biegu biało-czerwonych opublikujemy na łamach CLI.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Lipno/Gmina Lipno

Trzy warianty budowy obwodnicy



dokończenie ze str. 1

Wcześniejsza wersja zakładała przejście obwodnicy na końcu działek, a w tej chwili ostatni, 2-kilometrowy odcinek dzieli działki. Nie dziwi się, że są obawy ze strony mieszkańców.

Warianty wschodnie w obu wersjach budowy obwodnicy to nowa droga o długości 6,72 km lub 6,91 km, wariant zachodni to 5,82 km. – Nasze opracowania zmieniły się od ostatniego spotkania – mówili przedstawiciele GDDKiA w Bydgoszczy. – Jednym z elementów jest ominięcie wysypiska śmieci. Mamy też uzgodnienia z CPK.

Po pierwszych konsultacjach 27 mieszkańców naszego regionu zgłosiło swoje uwagi do budowy obwodnicy. Teraz poznaliśmy nowe rozwiązania, nowy wariant budowy trasy i do 12 kwietnia każdy zainteresowany może złożyć swoje zastrzeżenia.

– Jesteśmy na etapie studium

techniczno-ekonomiczno-środowiskowego, głównym celem tego zadania jest wybór wariantu – mówili projektanci. – Droga będzie biegła nowym śladem, konieczne będzie przebudowanie wielu dróg publicznych, wojewódzkich i powiatowych oraz gminnych, ale także budowa nowych wzdłuż obwodnicy, prowadzących do terenów przyległych. Obwodnica docelowo ma być w ciągu DK 67, po wybudowaniu ruch z DK 67 przeniesie się na obwodnicę. Przekrój obwodnicy to będzie jedna jezdnia, dwa pasy ruchu 3,5 metra, pobocza 1,5 metra, oświetlenie, odwodnienie.

Obwodnica ma być budowana w latach 2025-2030. Uzyskanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach i ostatecznym wyborze wariantu trasy zaplanowano na drugi kwartał 2024 r. W bieżącym roku, w trzecim kwartale ma być gotowa dokumentacja do wniosku o wydanie decyzji środowiskowej oraz studium techniczno-ekono-

miczno-środowiskowe z elementami koncepcji programowej.

– Mamy trzy warianty obejścia wschodniego i zachodniego – mówią projektanci. – Wariant wschodni docelowo różni się od poprzedniego z 2021 roku w okolicach Białowieżyna na 2 kilometrach. Poprzedni wariant wschodni nie spełniał wymagań rozporządzenia. Wariant zachodni trzeci został przesunięty lekko, co wynika z wysypiska śmieci, bo nie możemy zahaczać o część zrekultywowaną, dlatego został bardziej przesunięty na zachód. Wariant czwarty wypadł zupełnie ze względu na rozbudowę istniejącej linii kolejowej i CPK. Teraz mamy wariant wschodni, w którym na pierwszych 2 kilometrach obwodnica będzie śladem drogi powiatowej, dalej przez tereny leśne i skrzyżowania z drogami powiatowymi 559, 558, a dalej wpina się na wysokości Białowieżyna w istniejący ślad DK 67.

Wariant ten zakłada budowę 5 skrzyżowań: z DK nr 10 i powiatową 2708, powiatową 2716, wojewódzką 559, wojewódzką 558 i DK 67. Obydwa warianty wschodnie na 5 kilometrach są identyczne, różnią się na końcowych niespełna 2 kilometrach.

– W wariantcie wschodnim właśnie ze względu na CPK musieliśmy wprowadzić korekty i dlatego ta końcówka ma nowy przebieg, bo w tym miejscu CPK planuje swoją stację – wyjaśnia projektant. – Nie wiemy kiedy CPK ostatecznie podejmie decyzję co do swoich wariantów, ale zarówno na wschodzie jak i zachodzie mie-

liśmy z nimi kolizje i musieliśmy wprowadzić rozwiązania zamiennne.

Wariant zachodni na początek obwodnicy wskazuje Żłotopole (przed cmentarzem komunalnym, jadąc od Torunia), potem przebiegającą za wysypiskiem śmieci, przecinającą linię kolejową, dwie trzecie powiatowe i wpinającą się w DK 67 w Białowieżynie.

– Zarówno wariant wschodni jak i zachodni projektowaliśmy tak, żeby wyrządzić jak najmniej szkód – podkreśla projektant. – W każdym wariantcie jest most na rzece Mieć zaprojektowany z przejściami dla zwierząt dużych. Wszystkie skrzyżowania z DW będą w formie rond jednopasowych. Skrzyżowania z DK 10 to runda turbinowe.

We wszystkich wariantach pojawiają się także nieruchomości do wyburzenia i tereny rolne do wywłaszczenia. Rzeczoznawcy wojewody kujawsko-pomorskiego wycenią grunty i wszystko, co na nich znajduje się. Właściciel, który zgodzi się na zaproponowane warunki cenowe, w ciągu 30 dni otrzyma odszkodowanie powiększone o 5 procent. Jeżeli nie zgodzi się, odwoła się, ponownie pracować będzie rzeczoznawca. Jeżeli właściciel nadal nie zaakceptuje warunków, otrzyma 70 procent wartości nieruchomości od GDDKiA, a pozostałe 30 procent będzie przedmiotem odwołania za pośrednictwem ministerstwa.

Wszystkie posesje zostaną skomunikowane z obwodnicą drogami serwisowymi. Obwodnica Lipna zajmie do 35 hektarów. W jakim wariantcie zostanie wybu-

dowana, zdecydują głosy mieszkańców wyrażone w ankietach, które można śłać do 12 kwietnia do Voessing Polska Sp. z o.o., ul. Kościuszkii 53, 85-079 Bydgoszcz lub bydgoszcz@voessing.pl, plany CPK budowania kolei szybkich prędkości ze stacjami w kraju i na naszym terenie oraz decyzje projektantów. Najbardziej prawdopodobny jest wariant wschodni zmieniony na ostatnich dwóch kilometrach.

– Ja byłbym bardziej zainteresowany wariantem zachodnim niż wschodnim – mówił na spotkaniu Paweł Banasik, wójt Lipna. – Nie ma tu (budowa obwodnicy Lipna – red.) dużo kolizji w porównaniu z tym, co zaproponowało CPK. Obwodnica ładnie omija nam miasto, pozostawia nienaruszone, natomiast CPK burzy nam wszystko i wszyscy mieszkańcy, którzy niedawno pobudowali swoje posesje na ulicy Granicznej, na przestrzeni 5-8 lat, dowiadują się, że wszystkie te posesje są do wyburzenia. To też przebiega niedaleko mojej posesji i żeby CPK nie przejechał przez moją posesję, to bardziej byłbym zainteresowany wariantem zachodnim budowy obwodnicy, bo to pozwoli ocalić te wszystkie budynki przy ulicy Granicznej i dalej.

Obecnie prowadzone muszą być odwierty geologiczne w 80 miejscach, dotychczas zgodę wyraziło 60 właścicieli nieruchomości. Roślinność już została zwinetyzowana. Nasilenie ruchu na obwodnicy prognozowane są na 2049 rok. Do tematu będziemy wracali.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Pierwszy punkt Tłuchowii

PIŁKA NOŻNA ▶ Pierwszy punkt wywalczony na murawie, bo w poprzedniej kolejce beniaminek IV ligi dostał punkty za walkower ze Sportisem Łochowo. Tym razem Tłuchowia mierzyła się z Pomorzaninem Serock, była faworytem, prowadziła, ale meczu nie wygrała



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL



Runda wiosenna w czwartej lidze kujawsko-pomorskiej pokazuje, że rywalizacja na tym szczeciu jest bardzo trudna. Tłuchowia mimo ambitnych planów i wzmocnień zimą póki co nie zachwyca. Po porażce 0:3 z Chemikiem Bydgoszcz przyszedł czas na starcie z Serockiem. Mimo, że większość ekip grała już swoje czwarte mecze, Tłuchowia wyszła na murawę dopiero drugi raz, bo poza wspomnianym walkowerem był jeszcze przełożony na 19 kwietnia mecz w Chełmnie.

W minioną sobotę obu zespołom przyszło rywalizować przy nie-

przyjemnej, deszczowej pogodzie. Obie ekipy zaczęły ostrożnie, przez wiele minut nie było klarownych sytuacji bramkowych. Końcówka pierwszej połowy była nieco lepsza w wykonaniu gospodarzy, którzy kilka razy zagrozili bramce Pomorzanina. Bramek jednak do przerwy nie było, mecz zaczynał natomiast obfitować w kartki.

Drugą połowę Tłuchowia rozpoczęła z większym animuszem i był to jej najlepszy okres w meczu, ukoronowany akcją z 55. minuty. Prawą stroną obrony gości urwał się Dawid Kieplin, który wyłożył piłkę Kamilowi Nowickiemu, a ten

dopełnił formalności. Było 1:0, a dla Tłuchowii był to pierwszy w tym roku gol w meczu ligowym. W kolejnych fragmentach gra się zaostrzała. Sędzia Piotr Ciesielski miał mnóstwo pracy, pokazywał kolejne żółte kartki, w całym meczu było ich w obu ekipach łącznie kilkanaście.

Niestety była też jedna czerwona i był to punkt zwrotny meczu. W 67. minucie Dawid Kieplin nieco przypadkowo faulował rywala, za co obejrzał drugą żółtą kartkę. Ta oczywiście zmieniła się na czerwoną i najlepszy strzelec Tłuchowii osłabił swój zespół. Dość powiedzieć, że

pierwsza żółta kartka została przez Kieplina „złapana” w pierwszej połowie w bardzo podobny sposób. Niestety goście szybko ruszyli do ataku, uwierzyli we własne możliwości i zostali za to nagrodzeni w 75. minucie, gdy wyrównali na 1:1.

Do końca meczu Pomorzanin przeważał i tak naprawdę goście mogli nawet wygrać w Sierpcu. Mogła wygrać też Tłuchowia, bo w doliczonym czasie gry piłkę meczową miał Dawid Klepczyński, który strzelał w sytuacji sam na sam z bramkarzem gości, niestety przegrał ten pojedynek.

Wynik 1:1, choć nieco rozczar-

rowujący, należy jednak uznać za sprawiedliwy. Tłuchowia ma na koncie 36 punktów (jeden mecz załagły) i zajmuje szóste miejsce w tabeli. Strata do pierwszego miejsca wynosi już 11 punktów, zatem kwestia włączenia się do gry o awans się oddala. Ale sezon jest jeszcze długi i za kilka tygodni w Tłuchowie mogą być w lepszych nastrojach. W najbliższą sobotę podopieczni Damiana Cackowskiego zagrają w Pakości z ostatnią Notecianką i tutaj każdy inny wynik jak wygrana naszej drużyny będzie sensacją.

Tekst i fot. (ak)

Piłka nożna

Wiśła Dobrzyń i Mień Lipno w grze o awans

Wiśła Dobrzyń wygrała bardzo ważny mecz w Kowalu i utrzymała się na drugim miejscu w tabeli V ligi, dającym awans o stopień wyżej. Mień Lipno także odniósł sukces w spotkaniu wyjazdowym i jest trzeci w A-klasie, a więc także zachowuje szansę na uzyskanie promocji.



Patryk Olewiński z Wiśły Dobrzyń

Piłkarska wiosna trwa już na dobre niemal we wszystkich niższych ligach w naszym regionie. Jedynie najniższa B-klasa wystartuje pod koniec kwietnia, bo tam grupa liczy zaledwie 8

drużyn. Kolejne mecze rozgrywały w miniony weekend ekipy z okręgówki oraz z A-klasy. W tej pierwszej mamy jednego przedstawiciela. Jest to rozgrywająca najlepszy sezon w swojej

historii Wiśły Dobrzyń.

Po znakomitej jesieni Wiślaczy potwierdzają wysokie aspiracje świetnym startem rundy wiosennej. Po wygranych 3:2 w Kołodziejewie i 4:1 u siebie z Kruszynem przyszedł czas na pierwszy z meczów z rywalami z czołówki. Wiadomo było, że wyjazd do Kowala nie będzie łatwą przeprawą, ale nasi piłkarze zapowiadali walkę o trzy punkty i słowa dotrzymali. Prowadzenie dla Wiśły zdobył Patryk Olewiński i do przerwy było 0:1 na korzyść gości. W drugiej połowie podwyższył Olaf Bieńkowski. W końcówce Kujawiak zdobył gola honorowego, ale ostatecznie Wiśła wygrała 2:1, odnosząc 12 triumfów w sezonie.

Piłkarze z Dobrzynia mają 40 punktów i są na drugim miejscu w tabeli V ligi. Do lidera z Brzeźcia Kujawskiego tracą jedynie

trzy punkty, muszą jednak ogłądać się za siebie, bo tylko punkt mniej ma Unia Gnieznowo. Już w sobotę Wiśła podejmie u siebie właśnie Łokietek Brzeź Kujawski, a więc będzie to mecz na szczycie okręgówki. W razie wygranej nasz zespół zrówna się punktami z liderem. Dodajmy, że awans do IV ligi uzyskają dwa zespoły, a więc miejsce drugie to także spełnienie marzeń kibiców z Dobrzynia nad Wisłą.

Drugą kolejkę na wiosnę rozegrali piłkarze A-klasy. Po fałstarcie na początek rundy, gdy przegrali u siebie 0:4 z rezerwami Tłuchowii, piłkarze Mienia Lipno pokonali na wyjeździe Grot Kowalki 4:1. Gospodarze napsuli naszej drużynie trochę krwi w pierwszej połowie, bo to oni pierwsi zdobyli gola. Jeszcze przed przerwą wyrównał Cymerman. W drugiej połowie

trafiali: Cymerman, Kowalski i Lewicki i Mień odniósł pewną wygraną. Lipnowianie mają 29 punktów, o trzy mniej od Orła Służewo i o siedem mniej od Zjednoczonych Piotrków Kujawski. W sobotę podejmą u siebie Skrwę Skrwilno, początek meczu w Lipnie o 15.00.

Znacznie gorzej poradziły sobie pozostałe ekipy z powiatu lipnowskiego. Wiślanin Bobrowniki przegrał 0:4 w Służewie, Tłuchowia II uległa 0:2 Victorii Smólnik, zaś Wicher Wielgie został rozgromiony aż 7:1 przez Skrwę Skrwilno. Wiślanin jest szósty w tabeli (21 punktów), Wicher dziewiąty, a Tłuchowia II dziesiąta (po 14 punktów). W sobotę Wiślanin podejmie Zjednoczonych (12.00), Wicher GKS Fabianki (16.00), zaś Tłuchowia II zagra w Bądkowie.

(ak), fot. archiwum